

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 12 Grudnia r. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 30 listopada.

JEGO CESARSKA MOŚĆ oświadcza upewną Swoją wdzięczność Dowódcemu Oddzielnym Gwardyjskim Korpusem, JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, WIELKIEMU KSIĘCIU, MICHAŁOWI PAWŁOWICZOWI, za odznaczenia się we wszystkich częściach porządek i sztywność, znalezione przez JEGO CESARSKĄ MOŚĆ, na odbytych dnia wczorajszego kościelnej paradzie Leib-gwardyi Siemienowskiego półku; iako też oświadcza N a y w y ż s z ą Swoją wdzięczność; Naczelnikowi 1szej gwardyjskiej pieszej dywizyi Jenerał-Adjutantowi Szenszynowi 1mu, Dowódcy 2giej brygady teyże dywizyi Jenerał-majorowi Berchmanowi 2mu, Dowódcy lejb-gwardyi siemienowskiego półku Jenerał-Adjutantowi Szypowi 1mu, i wszystkim PP. Sztab- i Ober-Oficerom; niższym zaś rangom daruje każdemu po rublu, po flucie ryby, i po porcy wódki. (G.S.P.)

Sankt-Petersburg dnia 6 grudnia.

W N a y w y ż s z ych Ukazach JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, do Rządzącego Senatu wydanych, wyrażono:

Dnia 28 listopada. „Zuwagi na teraźniejszy stan rzeczy w Królestwie Polskiem, uznając za rzecz konieczną, w pogranicznych z niem guberniach, Wołyńskiej i Podolskiej, odąd czasowie, połączyć Zarząd Cywilny z Wojskowym, N a y m i ł o ś c i w i e y n a z n a c z a m Jenerał-Adjutanta Morkego, Jenerała Porucznika Patemkina, czasowym Wojskowym Gubernatorem tych guberni, dla zarządu razem i cywilnymi sprawami, ze wszystkimi prawami i obowiązkami, do nazwania tego przywiązaniem.”

Dnia 1 grudnia. „Wodzem Naczelnym Wojska Działającego, zbierającego się ku zachodnim granicom Imperyi, R o z k a z u i e m y bydź, Jenerałowi Marszałkowi Polnemu, Hrabi Dybiczowi-Zabatkowskiemu, ze wszystkimi prawami i prerogatywami, do nazwania tego przywiązaniem, przez Ustawę o zarządzie Wielkiego Działającego Wojska.”

„Gubernie: Grodzieńską, Wileńską, Mińską, Podolską i Wołyńską, tudzież Obwód Białostocki, R o z k a z u i e m y: ogłosić, zostającymi w stanie wojny, poddając je Wodzowi Naczelnemu Wojska Działającego, Jenerałowi Marszałkowi Polnemu, Hrabi Dybiczowi-Zabatkowskiemu. (G.S.)

—Przez n a y w y ż s z y rozkaz dzienny, z d. 1go grud., są naznaczeni: Jenerał Marszałek Polny, Hrabia Dybicz-Zabatkowski, Naczelny Wódz Wojska Działającego, składającego się z Korpusów: Oddzielnego Gwardyjskiego, Grenadyerskiego, 1go i 2go Pieszych, 3go i 5go Rozetwowych Kawalerijskich i Oddzielnego Litewskiego, któremu, ze wszystkimi wojskami, do niego należącymi, przyiąć N. 6go Pieszego Korpusu. Jenerał piechoty, Jenerał Adjutant Hrabia Tol, Naczelnikiem Głównego Sztabu Wojska Działającego. Naczelnik Sztabu Oddzielnego Korpusu Gwardyi, Jenerał Adjutant Nejdhardt 2gi, Jenerał-Kwatermistrzem Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, z zarządzeniem części Jenerał-Kwatermistrza przy Wojsku Działającym, i z pozostaniem przy dawniejszym nazwaniu i obowiązkach. Naczelnik Artylleryi Oddzielnego Korpusu Gwardyjskiego, Jenerał-Adjutant, Suchozanet 1szy, Naczelnikiem Artylleryi Wojska Działającego, z pozostaniem przy dawniejszym nazwaniu i obowiązkach. Naczelnik Sztabu 1go Korpusu pieszego,

Jenerał-Major Inżynierów Den 1szy, sprawującym obowiązki Naczelnika inżynierów Wojska Działającego. Naczelnik 3ciej dywizyi pieszej, Jenerał-Major Obruczew 2gi, Dożurnym Jenerałem Wojska działającego. Naczelnik 1szej dywizyi Huzarów, Jenerał-porucznik Bezobrazow 1szy, Naczelnikiem rezerwowych szwadronów półków 1szej i 2giej Huzarskich, 2giej Dragoniskiej, 2giej konnych strzelców i Litewskiej dywizyi Ułańskiej. Jenerał-porucznik, Xiażę Łopuchin, Naczelnikiem 1szej huzarskiej dywizyi. Liczący się w Armii, Jenerał-major Szkurin 1szy, Naczelnikiem 3ciej dywizyi pieszej. Naczelnik sztabu 3go Korpusu pieszego, Jenerał-Adjutant Xiażę Gorczakow 3ci, także Naczelnikiem Sztabu 1go Korpusu piechoty. Naczelnik Sztabu 4go Korpusu piechoty, Jenerał-major Hasfort, także Naczelnikiem Sztabu 2go Korpusu piechoty, na miejsce Jenerał-majora Gabbe 2go. Główny Inspektor sankt-petersburskich i za miastem będących szpitalów wojskowych, liczący się w Armii Półkownik Tiszin 2gi, Dyrektorem szpitalów wojskowych Działającej Armii. (R.I.)

— J. K. W. Xiażę Piotr Oldenburgski, przybył do tutejszej stolicy. (J.d.S.P.)

— Przez n a y w y ż s z y reskrypt z d. 18 listopada, Rzecz. R. St. Butieniew, ozdobiony orderem 4. Anny 1 klas.

— Przez n a y w y ż s z e ukazy do Kapitulu orderów, (z d. 3 listopada) na przedstawienie zarządu minist. sprawiedliwości mianowani kawalerami: orderu 4. Anny 2 klasy z Koroną, miński gubernialny prokurator, radzca kol. Iwanowski, tegoż orderu 2 kl. białostocki obwodowy prokurator R. St. Gartkiewicz, (z d. 7 listop.) na przedstawienie Rady orderu 4. Włodzimierza mianowani kawalerami tegoż orderu 4 kl. za gorliwą służbę, radzca kolegialny, radzca Rządu Gub. mohilewskiego Konstantyn Zaykowski; za 35cioletnią nienaganną służbę w stopniach oficerskich, Rzeczyw. radzca tajny, Senator, Carewicz Gruzyi, Mirian Herakiewicz; skarbn. powiatu bielickiego (mohil. gub.) radzca kol. Grzegorz Prygorowski, za wystugę przez trzy z górą trzylecia w urzędach wyborowych szlacheckich, były miński gub. Marszałek Radzca St. Hr. Ludwik Rokicki; Sędzia granicz. powiatu brzeskiego (grodz. gub.) Sekretarz kol. Ludwik Łyszczyński, podkomorzy prużański (teyże gub.) Symon Żukowski, Chorąży mohilewski 14 kl. Mikołaj Korolko, były Marszałek mścisławski (mohil. gub.) porucznik b. wojsk polskich Karol Stachowski i Sędzia gran. wołkowyski (grodz. gub.) Chorąż. tychże wojsk Felician Weyss; niemający rang: Prezydentowie Sądów: grodzkiego grodzieńskiego Franciszek Dziekoński, teyże gub. granicz. słonimskiego Jan Bychowiec, grodzkiego prużańskiego Antoni Jelec, ziemskiego słonimskiego Florentyn Mikulski, wołyńskiego głównego 2go Departamentu Ignacy Teleżyński; Sędziowie graniczni grodzieńskiej gubernii, gubernialny: Władystaw Bronic, i Józef Witanowski; powiatowi: prużański, Edward de Larzak i Michał Butcharyn, wołkowyscy Jan Koniuszewski i Adam Bychowiec i byli: gubernialny Piotr Witanowski, i powiatowy słonimski Józefat Lipski, Assesorowie sądów głównych, grodzieńskiego 2 Depart. Tadeusz Mackiewicz, witebskiego tegoż dep. Adam Rodziewicz, i były Assesor sądu głów. grodzień. 2 depart. Jerzy Protassowicz, Marszałkowie powiatów: kłowski gub. Skwirskiego Teodor Rylski, zwienigrodzkiego, Józef Pyszkowski, wołyńskiej gub. kowelskiego Konstantyn Janiszewski, mińskiej gub. słuckiego Adam

Niepokoyczycki, i rzeczywistego Hrabia Michał Rokicki; deputaci szlacheccy, grodzieńskiej gub. Jan Tuhan Baranowski, Julian Bielski, Ludwik Klimaszewski, i byli deputat teyże gub. Wincenty Dobrzylewski; Podkomorzowie powiatów: grodzieńskiego Ignacy Dąbrowski, kłowieckiej gub. machnowieckiego i skwirskiego Józef Kuryłowicz, i mińskiej gub. słuckiego, byli, Wiktor Jabłoński, były chorąż. pow. prużańskiego grodzieńskiej gub. Faustyn Łachowicz, i podsedek sądu powiatowego ostrońskiego wołyńskiej gub. Leon Krzyżanowski.

— W dodatku do gazety petersb. czytamy, że tłumacz poematu, *Jermak* czyli *Zawoiowana Syberya*, P. Bogusław Reutt, udarowany już od N. PANA brylantowym pierścieniem, miał szczęście otrzymać od CESARZOWY JERMOŚCI kosztowny zegarek.

— Kantor petersburskich CESARSKICH Teatrów ogłosił, iż opera włoska zostanie zamkniętą 1 marca następnego 1831 r.

— Podług zdania doświadczonych żeglarzy, morze Kamczatskie ma więcej wielorybów, niż wszelkie inne; połów na tém morzu może być bardzo korzystny: gdyż róg i tran łatwy mogą mieć odbyty w Chinach. Wązki i daleko w morze zachodzący półwysep Kamczatki, obfitujący w lasy, ma wszędzie brzegi przystępne; lecz dotąd nikt się nie zajął tym przemysłem: z czasem Kamczatka stać się może miejscem składowém nayobfitszego połowu wielorybów.

— P. Połtoracki, który otrzymał przywilej, na machinę do mieszenia chleba, odkrył, iż taż sama machina może być z pożytkiem zastosowana do mieszenia gliny w cegielniach: gdyż w przeciągu 15 minut rozrabia nayłustszą glinę, zwilżoną niewielką ilością wody.

— Z Dorpatu piszą, że prawniczo historyczney rozprawy zmarłego rektora Ewersa, o Nowogrodzie i iego miejskim prawie, już się ostatni arkusz drukuje, a z drugiego tomu iego Historii rossyjskiej pozostał wypracowany okres Piotra W. (Tyg. Petb.)

Wiadomość, ile zachorowało, wyzdrowiało i umarło w Moskwie z oznakami Cholery.

Zrana dnia 25 listopada. Od dnia okazania się choroby zachorowało 5963 osób; umarło 3329; wyzdrowiało 2280; dnia 23 było chorych 367.

W ciągu doby dnia 24. Zachorowało 23; wyzdrowiało 27; umarło 9, a zatem pozostało do dnia 25 (w domach 46, a w łazaretach 308 osób), w ogóle 354. W tey liczbie z nadzieją wyzdrowienia 205.

Zrana dnia 26 listopada. Od dnia okazania się choroby zachorowało 5986 osób; umarło 3338; wyzdrowiało 2316; dnia 24 było chorych 354.

W ciągu doby dnia 25. Zachorowało 23; wyzdrowiało 36; umarło 9, a zatem pozostało do dnia 26, (w domach 45, a w łazaretach 287 osób), w ogóle 332. W tey liczbie z nadzieją wyzdrowienia 200.

Zrana dnia 27 listopada. Od dnia okazania się choroby zachorowało 6000 osób; umarło 3344; wyzdrowiało 2330; dnia 25 było chorych 331.

W ciągu doby dnia 27. Zachorowało 15; wyzdrowiało 14; umarło 6, a zatem pozostało do dnia 27 (w domach 43, a w łazaretach 205 osób), w ogóle 326. W tey liczbie z nadzieją wyzdrowienia 192.

Zrana dnia 28 listopada. Od dnia okazania się choroby zachorowało 6017 osób; umarło 3352; wyzdrowiało 2376; dnia 26 było chorych 326.

W ciągu doby dnia 27. Zachorowało 17; wyzdrowiało 46; umarło 8, a zatem pozostało do dnia 28 (w domach 39, a w łazaretach 250) w ogóle 289. W tey liczbie z nadzieją wyzdrowienia 174. (G.S.P.)

P R U S S Y.

Berlin dnia 3 grudnia.

Gazeta pruska stanu, umieściła następujący artykuł: „*Postaniec Izby*, pod datą 22 listopada, zawiera artykuł z *Kuryera Niderlandzkiego*, podług którego jakoby Król Pruski podawał propozycyę, iżby z Belgium i prowincy pruskich nadreńskich, do Francyi niegdyś należących, utwo-

rzyć jedno państwo, pod berłem Króla Jegomości Saskiego, a królestwo Saskie do Pruss przyłączyć. Możemy zapewnić, iż propozycyę tą, podobnie, iak wiele innych, któremi gazety francuzkie i belgickie obficie są napełniane, jest czystym wymysłem. (J.d.S.P.)

A N G L I A.

Londyn dnia 24 listopada.

Lord Granville jest naznaczony w poselstwie do Paryża, na miejsce Lorda Stuarda de Rothsay, a sir F. Lamb ma powrócić w tymże samym urzędzie do Madrytu.

— Rada miasta ma zamiar prosić znowu J. K. Mość na obiad.

— Stan hrabstwa Kent, mówi gazeta *Times*, zdaje się być daleko niespokojniejszy, iak kiedykolwiek, podług tego, iak o tém donoszą gazety. Nie tylko szerzą się pożary, ale w wielu miejscach tworzą się kupy, w celu zmuszenia właścicieli, do podniesienia opłaty robotnikom rolniczym, z które niszczą natychmiast dobra tych, którzy się temu opierają. Ogień zdaje się przybliżać do samej stolicy. Dnia 19 wieczorem widziano razem trzy pożary w okolicach Hamptonu. W ciągu ostatnich dni, mieszkańcy okolic Chichesteru, Arundelu, Cuckfieldu (tylko o 14 mil od Brighton), Maidstone i Kanterbury, pogrążeni byli w przestrachu. W tém ostatniem mieście, umyślni posłańcy przybywali jeden po drugim, dla starania się o siłę zbroyną, która natychmiast została posłaną.

— Wściekłość niszczenia machin przeniknęła także i do Irlandyi. (J.d.S.P.)

Londyn dnia 25 listopada.

Papiery publiczne: Konsolidy wynosiły dzisiaj 22½; bilety skarbowe, 20 s. prem; brezylijskie 58½; chilijskie, 23; kolumbijskie, 17; meksykańskie, 36; peruwiańskie, 15; duńskie 59½; greckie, 25; portugalskie, 47; hiszpańskie, 15½; rossyjskie 96.

Izba Parów. Posiedzenie dnia 22 listopada.

Margrabia Lansdown, składając wiele petycyi, o reformę parlamentu, usilnie przemawiał za tym środkiem, iako stanowczo nakazywanym przez terażniejszy kraj okoliczności. Hrabia Grey, korzystając właśnie z tey chwili, wystawił szanownym członkom krótki obraz zasad, które nieodmiennem będą prawidłem iego postępowania w ciągu włożonego nań obowiązku administracyynego. „Moje zdania względem reformy parlamentu, rzekł pierwszy minister, są zupełnie też same, które wyłożyłem w pierwszym dniu terażniejszego posiedzenia. Jakkolwiek przychylam się chętnie do zbawiennej odmiany reprezentacyynego naszego systematu; bynajmniej atoli nie iestem stronnikiem powsechności zdań, i wcale nie chcę wspierać dziwaczney iakiey reformy, któraby posłużyła tylko do pogrążenia kraju w nieładzie i anarchii. Zasadą, która będzie mi przewodniczyła w tey kwestyi, iest zapewnić narodowi wpływ, iaki mieć on powinien w izbie, która go wyobraża, a z drugiej strony, ostrożnie iść zaufaniem narodu, bez którego zaufania, rząd nie zdola postępować drogą pożyteczną dla kraju. Przydam ieszcze i to, iż, przed wybraniem i połączeniem osób, które się mi zdawały nayzdolniejszymi do sprawowania interessow krajowych w radach Króla, otrzymałem pierwey od J. K. Mości formalne upoważnienie, złożyć ku iego potwierdzeniu projekt, względem środka, zamierzającego uskutecznić reformę, w celu, który dopiero W Panom wyświeciłem.

„Powinniśmy wyznać, iż przyszliśmy pod władzę tey epoki, w której Wielka Brytania znajduje się w takim stanie, z którym żaden przeszły iey stan porównany być nie może. (Słuchaycie!) Pierwszém usiłowaniem naszym będzie ulżyć kłóskę, która, na nieszczęście, panuje w różnych krajach częściach; ale też przytém, mocnómy postanowili powściągać ze wszelką dzielnością i surowością bezprawia, któreby mogły nastąpić. Mamy także niezachwianą chęć uczynienia, we wszystkich odnogach służby publiczney, wszelkich

ulepszeń i redukcji, takich, jakim się będzie ostatecznie sprzeciwiał interes kraju i jego pomysłowość. W tym właśnie celu, powinnością naszą będzie, niczego nie zaniedbać, dla utrzymania kredytu publicznego.

„Co się tycze naszych stosunków zagranicznych, jesteśmy od tak małego czasu na czele spraw publicznych, iż nie możemy dostatecznie wyświecić postępowania, iakiego się trzymali nasi poprzednicy, oraz ich transakcji. We wszystkich zdarzeniach będziemy dokładali największych usiłowań w pracowaniu nad utrzymaniem pokoju, a to w sposób zupełnie się zgadzający z honorem Wielkiej Brytanii. Prawdziwą Anglii polityką, iakim iuż nie raz miał okoliczność to oświadczyć, powinno być najsłodsze zachowanie systematu, niewdawania się w sprawy lądu. (słuchajcie). Rządy: francuzki i angielski, obadwa teraz zasadzone na prawidłach wolności, powinny między sobą zachować doskonałą zgodność, w pracowaniu około wzajemnego ich dobra, pilnie unikając wszelkiego dumnego zamysłu i powiększenia ziem, mogącego zamieszać powszechną spokojność.

„Oto krótki rys iasných i stanowczych naszej administracji zasad: *naprzód*, sprostowanie istniejących nadużyć; *potwóre*, najsłodsza w wydatkach krajowych oszczędność; i *potrzebie*, użycie wszelkich, iakie tylko będą w naszej mocy, środków, ku utrzymaniu powszechnego pokoju, dopóki ten będzie się zgadzał z honorem Wielkiej Brytanii.

Gdy Hrabia Radnor oświadczył, iż mowy: Margrabiego Lansdown i Hrabiego Grey, przez swoje nie dosyć określone wyświecenia projektów, względem ulepszeń w reprezentacyjnym systemacie Wielkiej Brytanii, miały tylko ten skutek, iż rozsiały po kraju pewną trwogę; pierwszy minister odpowiedział, że, jeśli kraj odrzuci umiarkowaną reformę, wtedy iuż nie iako o reformę będzie się sprawa toczyła, lecz o rewolucję, która za sobą może sprowadzić nieszczęścia, daleko większe jeszcze od tych, którym zaradzić teraz jest w zamiarze.

— Lord Nugent, PP. F. Barrington i Ponsonby, zostali mianowani lordami podskarbstwa.

— Xiążę Bedford został mianowany kawalerem orderu Podwiązki.

— Dnia 23, J. K. Mość wydał odezwę względem zapobieżenia pożarom, coraz bardziej się szeregającym, oraz względem burzliwych zamieszkań w wielu kantonach, które, zda się, iż miały szkodliwy wpływ na papiery publiczne.

— Lord Honwick został mianowany podsekretarzem osad, a P. G. Lamb podsekretarzem spraw wewnętrznych.

— W Londynie przygotowują dom gościnny dla Xiążęcia Northumberland, którego się tu spodziewają z Irlandyi.

— Zda się rzeczą pewną, że wczora, na radzie gabinetowej, na której się znajdowali wszyscy ministrowie, podano i ściśle roztrząsano wiele projektów, względem znacznych oszczędzeń w wydatkach.

— Bill, tyczący się reieneyi, był drugi raz czytany na posiedzeniu izby parów, dnia 26.

— Pożary i niszczenia machin rozciągnęły się aż do hrabstw: Cambridge i Oxford; bezprawi tych sprawcami są po większej części robotnicy, żądający powiększenia płacy, zaniechania bałow po folwarkach, albo też usiłujący mścić się nad przełożonymi gmin, lub innymi urzędnikami, przez których mienia się być uciskanymi.

— Okręty hollenderskie kradą około naszych okolic morskich, dla postrzegania korsarzy belgickich, którzyby się uzbieraali na naszym brzegu.

— Gazeta Globe zawiadamia, iż Król Hrabiego Gower mianował lordem-namiestnikiem hrabstwa Sutherland, na miejsce jego oycy, Margrabiego Stafford, który się podał do dymisji.

— Margrabia i Margrabina Conyngham, oraz lady Marya Conyngham, wyiechali do Włoch.

— Dzienniki lisbońskie, pod datą 8 i 13go

listopada, nie zawierają żadnej wiadomości politycznej.

— Mówią powszechnie, w gronach wyższego towarzystwa tej stolicy, iż koronacja J. K. M., odbędzie się w końcu marca, następującego roku.

— Okręt Albion, który teraz przybył z Cape-Coast-Castle, przywiózł wiadomość, iż szalupa J. K. Mości, Primrose, zabrała około brzegów Afryki statek murzyńsko-hispański, o 1800 beczkach, który wiozł 1,000 murzynów; pod czas nader żwawej bitwy, statek murzyński utracił w zabitych i rannych 80 ludzi, Primrose 4ch.

— Otrzymaliśmy ważne wiadomości z Jawy: Gdy Sułtan Solo, zapalony gniewem za wzięcie Diepo Negoro, zaczął się uzbierać w celu nieprzyjacielskim; półkownik Napuys, rezydent hollenderski w Solo, kazał go schwycić w jego pałacu, i odesłać, iako ienica, do Hollandyi. Szrodek ten zapewnia Hollendrom zupełną władzę nad krajami, dotąd uważanymi za niepodległe; gdyż Sułtan był naczelnikiem, wszystkich xiążąt, kraiovców, Jawy. Wiadomości od zachodniego brzegu Sumatry donoszą, iż Sidie Marra, zajął miasto i twierdzę Tappinoul; że oraz spalił dom rządowy, bazar i warownię. Szalupa kanonierska i inny jeszcze statek, wysłane przez rząd hollenderski, dla zabrania tego naczelnika, zostały zapędzonemi do Barous. Cały brzeg od tego punktu, aż do Natal, był w stanie zamieszania, z którego wynikło zupełne zatamowanie handlu.

— Ostatnie listy z Singapore są pod datą 20 lipca. Spis ludności tej osady iuż skończono; okazało się, iż w ogóle jest 16,600 mieszkańców, to jest, 12,200 mężczyzn, a 4,400 kobiet. Liczba Europejczyków wynosi tylko 92.

— Wielu naturalistów twierdziło, że gęsie mogą żyć około 100 lat. Jakoż istotnie, w Harse-Neck, o 39 mil od Nowego-Yorku, znajdują się dwie gęsie, które żyją iuż 82 lata; niosły jaja do lat 81, a jedna z nich jeszcze przeszły wiosny siedziała na jajach. (J.d.S.P.)

FRANCYA.

Paryż dnia 19 listopada.

Birża paryzka. Pięć od sta, 91 fr. 5; trzy od sta, 61 fr.; akcje bankowe, 1635 fr.; pożyczka królewska - hiszpańska 57½ fr.

— Król przyjął przysięgę X. Giraud, na dostojność Biskupa w Rodez.

— Jenerał Clausel czynnie przyprowadza do skutku swoje plany, względem uspokojenia terytorium algierskiego i rozwinienia swoich projektów osadniczych. Wyiechał na pewien czas z Algieru, zmierzając z garstką wojsk ku miastu Medea. Celem jego jest rozproszyć zgraje Arabów, trzymających się jeszcze strony beia Titeri, i zabezpieczyć przybrzeżne komunikacje z wnętrzem Afryki. Mówią, iż ta wojenna przejażdżka będzie trwała bardzo krótko.

— Przez postanowienie Jenerała Clausel, pod datą 9 listopada, wywóz zboża z reieneyi algierskiej został zabronionym; chyba, jeżeli się wysyła do Francyi.

— Dnia 23, sąd przystąpił do osądzenia gazety Quotidienne, za obwiniony artykuł, w którym, pod czas wypadków październikowych, ogłosiła ona, że Król wyiechał był do Neuilly. Gdy przysięgły oświadczył, iż artykuł ten zawierał przestępstwo obrażenia osoby Króla; P. Brian, odpowiedzialny gérent gazety Quotidienne, został skazanym na półroczne więzienie, i na opłatę 1000 fr.

— PP. Paravey i Conrad, inżynierowie mostów i gościńców, którzy nie chcieli wykonać Królowi przysięgi, zostali ogłoszonymi za uwolnionych ze służby.

— Jenerał Delacroix, Baron St-Boisgard, dnia 25, został w swoim mieszkaniu aresztowany, na mocy kommisji śledczej, oraz zalecenia, wydane go przez instrukcyjnego sędziego, iżby go przyprowadzić. Jenerał ten jest obwinionym o zaciągnięcie żołnierzy, bez upoważnienia na to od rządu. Zda-

ie się, iż te zaciągi robił on dla hiszpańskich konstytucjonistów.

— Dzienniki amerykańskie, otrzymane w *Havre* przez pokębot *New-York*, umieściły protestacyę Józefa Napoleona, Hrabiego *Survilliers*, przeciw wstąpieniu na tron, Xiążęcia z domu Burbonów. (*J.d.S.P.*)

SPRAWY NIDERLANDZKIE.

Bruxella dnia 26 listopada.

Na posiedzeniu dnia 24, kongres przyjął, większością 161 głosów przeciwko 28, projekt P. *Rodenbacha*, obeymujący wyłączenie domu Nassauskiego. Członkowie kongressu, którzy się temu sprzeciwiali, żądali odłożenia tej kwestyi, wystawiając ją, jako niestosowną w obecnej chwili; członkowie ci są z prowincyi Antwerpskiej i Limburskiej. — Na posiedzeniu dnia 25, P. *Gendebien* uczynił zgromadzeniu urzędowe zapewnienie, że rząd ma 24,000 ludzi pod bronią, nie licząc gwardyi miejskich. Kongres został odroczony na dzień 27.

— PP. *Cartwright* i *Bresson* przybyli dnia 20 do *Bruxelli*.

— Rząd tymczasowy podciągnął pod taryffę eksystującą towary przywożone z *Hollandyi*, jako też wywożone do niej. (*G.S.P.*)

— *Dnia 29* —

Prawie wszyscy luxemburskiego trybunału członkowie, odmówili uznania w Wielkim Xięztwie, władzy tymczasowego rządu *Belgium*; chociaż ten ostatni postanowił złożyć ich z urzędu: nie miał atoli sposobow ku przyprowadzeniu tego środka do skutku.

— Trzy tysiące ochotników wyruszyło z *Lo-wanium* do *Maestrichtu*.

— Podług wiadomości z *Maestrichtu*, otrzymanych w *Leodyum*, Xiążę Sasko-Weymarski, dnia 25, wyszedł stamtąd, na czele wcale mocnej kolumny, przeciw *Venloo*; lecz, że otrzymał, zapewne, wiadomość o uczynionem zawieszeniu broni, zaniecha przeto swego projektu, zdobycia tej twierdzy. (*J.d.S.P.*)

Haga dnia 30 listopada.

Ambassador rossyjski w *Londynie*, Xiążę *Liven*, dnia 27, przejeżdżał przez *Hagę* do miejsca swojego przeznaczenia. Miał zaszczyt być zaproszonym na obiad do Króla, a dnia 28, wyjechał do *Londynu* z baronem *Wessenbergiem*, ministrem austriackim, na statku parowym *Rotterdam*.

— Propozycya P. *Warin*, względem odpowiedzialności ministeryum, była roztrząsaną w oddziałach; mówią, iż większość uznała tę propozycyę za niewczesną w obecnych okolicznościach, i oświadczyła swoje zdanie, iż podobny środek może pod uwagę być wziętym, tylko w czasie przeglądu prawa fundamentalnego, ieśliby przegląd ten miał kiedy nastąpić. (*J.d.S.P.*)

N I E M O Y.

Frankfort dnia 27 listopada.

Z okoliczności nader ważnych i nader zagrażających scen powstania, które się wydarzyły w krajach Związku Niemieckiego, Sejm iego, na trzydziestem czwartym swoim posiedzeniu, jednogłośnie postanowił, co następuje:

„Póki trwać będą terazniejsze okoliczności, działanie wszystkich Związku Niemieckiego członków, jest konstytucyjnie potrzebnem do przywrócenia porządku i spokojności w krajach tego Związku; wszystkie iego Rządy zobowiązuja się dawać sobie pomoc wzajemną; kontyngensa sprzymierzonych będą, iak można, uległemi rozrządzaniu, podczas trwania nadzwyczajnych terazniejszych okoliczności; gazet politycznych cenzorowie, iak najszybszy zalecą sposobem urzędowym, iżby wiadomości, dotyczące się burzliwych zamieszkań, były roztrópnie wybieranemi, i żeby dokładnie wiedzieć źródła, z których je czerpano; oprócz tego, zwrócić oni czynną baczość na gazety, które, nie nie wspominając o sprawach zagranicznych, rozprawiają tylko o rzeczach krajowych: ponieważ te

gazety, ieżeli się pozwoli im niepowściągniętych wolności, mogą takż osłabić poddanych zaufanie we władzach i Rządach, a tym sposobem pobudzać bezpośrednio do buntu, i t.d.” (*J.d.S.P.*)

W Z O C H Y.

Dnia 23 listopada.

Donoszą z *Medyolanu*, pod datą 21 listopada: „Jeneralny konsul austriacki w *Egipcie*, P. *Acerbi*, do cesarskiej biblioteki w *Brera*, przestął mumią, bardzo dobrze zachowaną, oraz rękopism arabski i iedną arabską xiążkę, bardzo pięknie drukowaną, wysłą zpod prassy w *Balacco*, niedaleko *Kairu*.”

— Od kilku dni, słyszeć się daie w *Wezuwiu* szu łoskot, wespół z lekkimi trzęsieniami ziemi; z otworu iego są wyrzucane kamienie i materye kleiste; nadto, wznosi się do małej wysokości kolumna dymu.

— Hrabia *Lebzelter*n, poseł nadzwyczajny i pełnomocny ministra Cesarza Jegomości Austriackiego w *Neapolu*, dnia 20 listopada, przybył do *Rzymu*. (*J.d.S.P.*)

SPRAWY PIRENEYSKIE.

Madryt dnia 16 listopada.

Intendent policyi arragońskiej zdał Rządowi szczegółową sprawę o wypędzeniu z kraju hiszpańskiego, bandy powstańców, dowodzonych przez *Gurrea*, a która była zajęta *S. Juan*, i kilka sąsiednich miasteczek, na wierzchołku *Pireneów*. W raporcie tym, pod datą 9 listopada, znayduie się następujący artykuł, godzien uwagi. „Wychodcy chcieli młodzież tych miasteczek zmusić do towarzyszenia im, ale żadna osoba nie poddała się pogrożkom. Wypuścili oni na wolność ieńców, trzymanych w więzieniu w *S. Juan*, ale i ci nawet woleli znów zostać więźniami, aniżeli wolność swoją odzyskiwać, ściąganiem na się hańby zdrayców Króla i oyczyzny.” (*J.d.SP.*)

T U R C Y A.

Konstantynopol dnia 25 października.

Spokojność i porządek nie przestają w tej stolicy panować, pomimo niechęci, które się zaczęły okazywać z powodu bardzo wysokiey ceny zboża i chleba; iest nadzieia, iż temu się wnet zapobieży nowemi przywozami. Rząd obwieścił dwa postanowienia, z których iedno przywraca robotnikom płacę, a drugie otwiera kawiarnie i domy szynkowe, zamknięte od czasu zniesienia korpusu ianczarów. — *Wedżihi-Basza* został mianowany komendantem twierdzy *Warny*, z której ustąpiły woyska rossyjskie. Porta, po otrzymaniu pierwszej wiadomości, iż *cholera* grassuje w południowych prowincyach *Rossyi*, kazała przedsięwziąć środki ostrożności, przeciw naniesieniu tej choroby przez statki, przybywające z portow rossyjskich. Jeden okręt austriacki, który przybył do *Konstantynopola* z *Trebizundu*, a podczas swojej żeglugi stracił część ekwipażu swego, został wzięty do kwarantanny. Te chwalebne Porty rozporządzenia względem środków, tyczących się zachowania zdrowia, używanych w *Europie*, czynią nadzieję, iż ta stolica będzie odtąd bezpieczną od zarazy i od wszystkich chorób epidemicznych. (*J.d.S.P.*)

W I A D O M O Ś C I R O Z M A I T E.

Dnia 4 listopada, młyn prochowy P. *Car-rara* w *Borga*, w *Toskanii*, wyleciał na powietrze: ośm osób, które tam pracowały, zostały zgruzami wyrzucone daley, iak o 400 krokow, tak, iż znalaziono rozmaite części ich ciała na terytoryum *Łukieskiem* i *Toskańskiem*: było więcey 7,000 funtow prochu wemłynie. (*J.d.S.P.*)

— *Paryscy* piekarze postanowili dać 2,400 fr. nagrody temu, kto odkryje nayprostszy sposób poznawania mieszaniny kartoflowey mąki lub krochmalu z pszenną mąką, i ocenienia ilości tych obcych istot. (*T.P.*)

Sekretarz Kommissyi Radca Dworu i Ka-
waler J. Jundzitt, (1465)

Podrady.

3 Ryski Ekonomiczny Komitet dróg komunikacji niniejszemu wzywa życzących z pewnością i dostatecznymi ewikcyami do targow w nim, dnia 15, 16 i 17 następującego decembra odbyć się mających, na dostawę do robot V Dyrekcji windawskiej wodney komunikacji różnych materyałów, w załączonej tu wiadomości poszczególnie wyrażonych; na iakowe dostarczenie będą objawione przy targach i warunki.

Za Sekretarza Masłow.

Wiadomość o drewnych materyałach, potrzebnych V. Dyrekcji windawskiej wodney komunikacji dla przygotowania do dnia 1go ianuary 1831 roku.

Nazwiska materyałów.				ilość
<i>Do Sluzu N. XI.</i>				
Bierw. iodłto. dług. 4 sąż. grub. 7 wierszkow	4	—	—	8
	4	—	6	6
	4	—	5	5
	3	—	6	18
	3	—	5	45
	3 $\frac{1}{2}$	—	5	6
	2	—	7	1
grabinowych	2	—	5	50
Zerdzi iodłowych	3	—	2 $\frac{1}{2}$	50
	3	—	2	400
brzozowych	3	—	2	100
Desek sosnowych	4	—	10 — 2 $\frac{1}{2}$ cali	60
	4	—	10 — 1 $\frac{1}{2}$	80
	2	—	10 — 4	20
iodłowych	4	—	10 — 2 $\frac{1}{2}$	200
	3 $\frac{1}{2}$	—	10 — 2	20
	3 $\frac{1}{2}$	—	10 — 1	48
	3	—	10 — 2	500
	3	—	10 — 1	260
	3	—	10 — 4	300

Do Sluzu N. XII.

Bierw. iodłto. dług. 4 sąż. grub. 6 wierszkow	4	—	—	6
	3	—	6	75
	3	—	5	50
sosnowych	4	—	8	40
	4	—	7	26
	3	—	6	8
grabinowych	2	—	5	40
Zerdzi iodłowych	3	—	2 $\frac{1}{2}$	186
Desek sosnowych	4	—	2 $\frac{1}{2}$ cali	280
	4	—	1 $\frac{1}{2}$	80
	2	—	4	20
	3	—	3	20
iodłowych	4	—	2 $\frac{1}{2}$	200
	3	—	2	600
	3	—	1	200
Dylow iodłowych	3	—	—	400

Do Sluzu N. XIII.

Bierw. iodłowych dług. 4 sążni	6	—	6
	3	—	50
	3	—	75
sosnowych:	4	—	10
	4	—	46
	3	—	8
grabinowych:	2	—	40
Zerdzi iodłowych:	3	—	186
Desek sosnowych:	4	—	260
	4	—	80
	3	—	20
	2	—	80
iodłowych:	4	—	200
	3	—	550
	3	—	200
Dylow iodłowych długości 3 sążni	—	—	400
Drew iodłowych sążni kubicznych	—	—	190

Do Sluzu N. XIV.

Bierw. iodłto. dług. 4 $\frac{1}{2}$ sąż. grub. 6 wierszkow	4	—	—	4
	4	—	6	12
	4	—	5	2
	3 $\frac{1}{2}$	—	5	6
	3	—	5	17
	2	—	6	4
sosnowych:	4 $\frac{1}{2}$	—	6	2
	2	—	5	40
Zerdzi iodłowych:	5	—	2 $\frac{1}{2}$	300

Desek sosnowych:	4	—	10 $\frac{1}{2}$ — 2 $\frac{1}{2}$ cali	81
	3	—	10 — 1 $\frac{1}{2}$	50
	4	—	10 — 1 $\frac{1}{2}$	25
iodłowych	3	—	10 — 2	500
	4	—	10 — 2	38
	5 $\frac{1}{2}$	—	10 — 2	20
	5 $\frac{1}{2}$	—	10 — 1	42
	3	—	10 — 1	100

Do Sluzu N. XV.

Bier. iodłto. dług. 4 sąż. grub. 5 wiers.	4	—	—	20
	3 $\frac{1}{2}$	—	6	4
	3	—	5	35
	2	—	6	20
	2	—	4	5
Zerdzi iodłowych:	3	—	2	500
Bierwion grabino.	2	—	5	10
Zerdzi brzozow.	2	—	2	150
Desek iodłowych:	4	—	10 — 2 $\frac{1}{2}$ cali	150
	3	—	10 — 1	200
	5	—	10 — 2	400
	2 $\frac{1}{2}$	—	10 — 1	106

Do Sluzu N. XVI.

Bierw. iodł. dług. 4 sąż. grub. 6 wiersz.	4	—	—	10
	3	—	5	15
Zerdzi iodłowych	3	—	2 $\frac{1}{2}$	500
Desek iodłowych	3	—	10 — 2 $\frac{1}{2}$ cali	560
	3	—	10 — 1	320

Do Sluzu N. XVII.

Bierwion iodłowych	3	—	6	60
grabinowych	2	—	5	80
olchowych	2 $\frac{1}{2}$	—	6	484
Desek iodłowych	4	—	10 2 $\frac{1}{2}$ cali	100
	4	—	10 2	100
	3	—	10 1	200
	3	—	10 2	300
sosnowych	4	—	10 2 $\frac{1}{2}$	40
	3	—	10 4	16
	3	—	10 2	100

Za Sekretarza Masłow.

2 Ryski Ekonomiczny Komitet dróg komunikacji niniejszemu wzywa życzących z pewnością i dostatecznymi ewikcyami do targow w nim 8, 9 i 10 dnia następującego meca decembra odbyć się mających na dostawę dla robot w następującym 1831 roku wedle systemu Berezyńskiego kanału różnorodnych drewnych materyałów, robotników i rzemieślników w przyłączonej przy tém wiadomości poszczególnie wyrażonych, kondycye zaś na dostawę tych będą objawione przy targach.

Za Sekretarza Masłow.

Wiadomość o różnorodnych drewnych i innych materyałach, robotnikach i rzemieślniczych ludziach potrzebnych do robot 1831 roku podług systematu Berezyńskiego kanału.

Bierwion sosnowych.				Ilość.	pud.	fun.
Dług. 4 sąż. grub. 7 wiersz.	—	—	—	1240	—	—
— 7 — — 7 —	—	—	—	1416	—	—
— 3 — — 5 —	—	—	—	672	—	—
— 4 — — 5 —	—	—	—	320	—	—
— 3 — — 8 —	—	—	—	9	—	—
— 4 — — 9 —	—	—	—	18	—	—
— 5 — — 9 —	—	—	—	1	—	—
— 4 — — 6 —	—	—	—	17	—	—
— 6 — — 8 —	—	—	—	16	—	—
— 3 — — 6 —	—	—	—	18	—	—
— 4 — — 3 —	—	—	—	5	—	—
— 5 $\frac{1}{2}$ — — 7 —	—	—	—	176	—	—
Desek sosnowych szer. 9 diuy.	—	—	—	369 $\frac{1}{2}$	—	—
Dług. 4 sąż. grub. 2 $\frac{1}{2}$ diuymy.	—	—	—	1076	—	—
— 3 — — 3 —	—	—	—	145	—	—
— 3 — — 1 $\frac{1}{2}$ —	—	—	—	1504	—	—
— 4 — — 2 —	—	—	—	377	—	—
— 3 — — 2 —	—	—	—	1002 $\frac{2}{3}$	—	—
— 4 — — 1 $\frac{1}{2}$ —	—	—	—	560	—	—

	ilość.	pud.	funt
— 3 — — 1 —	6116	—	—
— 4 — — 1 —	1079 ³ / ₄	—	—
— 3 ¹ / ₂ — — 1 —	128	—	—
Zerdzi 5 sąż. grub. 4 diuymy	1924	—	—
Dranie sztuk	2416	—	—
Lin okrętowych	—	5	—
— blokowych	—	2	56
Powrozow smolonych	—	8	—
Sadła wieprzowego	—	1	6
Gwoździ 7 i 8 diu. ząbionych	2193	—	—
— — 7 i 8 — gładkich	4412	—	—
— — 5 i 6 — — — — —	70857	—	—
Gwoździ dług 3 i 4 diu. gładkich	46115	—	—
— — — — —	47520	—	—
Gliny kubiczn. sążni	48	—	—
Mchu kub. sąż.	32 ³ / ₄	—	—
Pieńki	—	21	51
Smoly wiader wagą każde 30 f.	4042 ¹ / ₂	—	—
Zelaza 4 grannego	—	64	19
— sztabowego	—	63	3
— blachy	—	5	35
— szynowego	—	11 ¹ / ₂	20
Węgla czwarti	240	—	—
Piasku kub. sąż.	1 ³ / ₄	—	—
— — wozow	585	—	—
Kamienia dzikiego kub. sąż.	53 ³ / ₄	—	—
Wapna biało. b. waga każda 20 p.	146	7	—
— szarego	332	16	—
Kafli z narożnikami	3000	—	—
Cegły sztuk	11267 ⁴ / ₄	—	—
Drótu	1	21 ³ / ₄	—
Wyjuzek czugunnych z przy-	35	—	—
borem	35	—	—
Drzwiczek kominowych	35	—	—
Klein stolarskiego	—	2	39
Szczecin swinnych	—	1	11 ¹ / ₄
Szpagatu hollenderskiego	—	—	19 ³ / ₄
Szklą półbiatego wielkiego	—	—	—
formatu	492	—	—
średniego	578	—	—
małego	108	—	—
Żelaznych okiennych zawias	—	—	—
par	82	—	—
zasuwek	41	—	—
Do drzwi zamkow	43	—	—
— — zawias	54	—	—
— — zasuwec	15	—	—
Oleiu	—	212	24 ¹ / ₂
Minii	—	5	3 ³ / ₄
Zylbergleytu	—	5	3 ³ / ₄
Umbry	—	1	8 ³ / ₄
Szwedzkiej mumii czyli czer-	—	—	—
ladki	—	27	32
Ochry	—	33	16 ³ / ₄
Mielu	—	14	7
Bleywasu	—	35	33
Kitu oknowego	—	—	32
Alabastru	—	506	—
Sadzy holenderskiej	—	1	—
Pienych drzwiczek	12	—	—
Żwiru kub. sąż.	52 ¹ / ₂	—	—
Robotników	w proporcji		
Cieśli	10815 ¹ / ₂	—	—
Parobkow	25525 ¹ / ₂	—	—
Kowalow	144	—	—
Malarzy	1088	—	—
Szulkatorow	124 ¹ / ₂	—	—
Szklarzy	15 ¹ / ₂	—	—
Mularzy i Piecarzy	652	—	—
Stolarzy	505 ¹ / ₂	—	—
Pilników	31	—	—
Sukna siermiężnego arszynow	27 ¹ / ₂	—	—

Za Sekretarza Masłow.

3 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg komunikacyi ninieyszem wzywa życzących z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami do targow w nim, dnia 29, 30 i 31 następującego decembra odbyć się mających, na dostawę do robot w przyszłym 1831 roku I Dyrekeyi Windaw-

skiej wodoej komunikacyi różnego rodzaju robotników i koni, ze wzięciem za cenę mnieyszą od objawionej już, a mianowicie: codziennie mularzy 90 po rubli 3 kop. 75, kowali 11 po rub. 3, cieśli 62 po rub. 2 kop. 80, wypalczów wapna 8 po rub. 2 kop. 25, parobkow od 780 do 1180 po rub. 1 kop. 35 za każdego na dzień; podziennych roboczych koni od dnia 15 apryla do 1go oktobra codziennie od 50 do 80 po rubli 2 kop. 61 za każdego; dziesiętników rzemieślniczych; kamienio-ciosnych, 8, mularskich 8 i cieśli 6 ludzi, na których cena jeszcze nie objawiona. Warunki, podług których ma się uskutecznić dostawa robotników i koni, będą objawione przy tychże targach. Za Sekretarza Masłow. (1464)

3 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg komunikacyi ninieyszem wzywa życzących z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami do targow w nim, dnia 29, 30 i 31 następującego decembra odbyć się mających, na dostawę do robot w przyszłym 1831 roku II Dyrekeyi Windawskiej Wodney Komunikacyi różnych rzemieślników i roboczych koni, a mianowicie: mularzy codziennie 135, cieśli od 8 do 24, wypalczów 2, kowali 3, parobków od 450 do 750; dziesiętników: cieśli 5, mularskich 3, kamienio-ciosnych 3, strycharskich 2 i koni 36; na co będą objawione przy targach i warunki.

Za Sekretarza Masłow. (1465)

3 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg komunikacyi ninieyszem wzywa życzących z pewnemi ewikcyami do targow w nim, dnia 15, 16 i 17 następującego decembra odbyć się mających, na dostawę do robot IV Dyrekeyi Windawskiej Wodney Komunikacyi do 60 pudow liny białej grubości w okrag 4 cali, i wziąć za cenę mnieyszą od objawionej już po rubli 14 za każdy pud. Za Sekretarza Masłow. (1462)

3 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg komunikacyi ninieyszem wzywa życzących z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami do targow w nim, dnia 15, 16 i 17 następującego decembra odbyć się mających, na dostawę do robot w przyszłym 1831 roku II Dyrekeyi Windawskiej Wodney Komunikacyi, rozmaitych potrzeb, a mianowicie: ołowiu 126 pudow, powrozow smolonych 30 pud., lin w 3 cali 10 pud., zelaza sztabowego 55 pud., w szynach 20 pud., sadła wieprzowego 6 pud., węgla 150 czwarti, bierwion sosnowych: dług. 4 sążni grub. 7 wier., 31; dług. 4 sąż. 8 wier., 2; dług. 3 sąż. 8 wier., 51, dług. 3 sąż. 7 wier., 23; bierwion jodłowych: dług 4 sąż. 8 wier. 200; dług 3 sąż. od 5 do 6 wier., 70; desek dług. 3 sąż. 2 cali, 800; na co będą objawione przy targach i warunki. Za Sekretarza Masłow. (1460)

3 Od Rządu gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż w tuteyszej gubernii w miastach niżej wyrażonych, postanowiono uskutecznić następujące wybudowanie, a mianowicie: w mieście Wilejce odwacht z dwoma kordegardami, a w mieście Stucku odwach, za summe wyliczoną podług śmiety: na pierwszy rubli 7,997 kop. 44, a na ostatni rubli 4,657 kop. 97. Zatem życzący przyjąć na siebie to wybudowanie, zechcą przybyć z prawnemi ewikcyami

do targow wprzód na pierwsze dwa terminy, to jest: dnia 20 i 20 ianuaryi następującego 1831 roku, do Sądów Ziemskich powiatowych: Wileyskiego i Słuckiego, a na trzeci ostateczny dnia 21 februaryi i dla przetargow 22 tegoż mca februaryi 1831 roku, do Izby Skarbowey Mińskiej, gdzie za przybyciem będą objawione życzącym warunki, śmiety i plany. Dnia 28 nowembra 1830 roku.

Sekretarz Felicyan Arcimowicz.

Naczelnik stołu Siemienow. (1458)

W t o c z e g i.

3 Od Sądu Niższego Ziemskiego Rzeczyokiego ogłasza się: iż w mieście Mozyrzu został zatrzymany i do tego Sądu dostawiony chłopiec *Hryszka*, który nie pamięta swojego nazwiska, miejsca narodzenia, stanu i do kogo należy, ma od urodzenia blisko lat 16; przymioty jego: wzrostu 2 arsz. i pół wierzka, włosow na głowie i brwiach światło-rusych, twarzy białey czystey pociągłey, oczu średnio-błękitnych, i że ten chłopiec odesłany do batalionu Smoleńskiego wojskowych kantonistów dnia 10 oktobra przy odezwie za N. 9422. — Dnia 10 oktobra 1830 roku.

Komisarz Ziemski i Kawaler Karwowski.
Sekretarz Chiton. (1457).

3 Od Sądu Niższego Ziemskiego Rzeczyokiego ogłasza się: iż na skutek odezwy P. Komendanta rzyckiego, pod d. 25 iulii terażn. 1830 roku N. 1885; w zostającym pod wiedzą tego Sądu powiecie został zatrzymany jeszcze w roku 1819, człowiek Symon Andrejew *Bobrowicz*, który wówczas wyznał w tym Sądzie, że jest wojskowo-robotczy, a teraz że rodem z gubernii Mińskiej, powiatu Borysowskiego, ze wsi Mniszewa, włościanin obywatela Korsakowa, mający od urodzenia do 50 lat; przymioty jego: wzrostu 2 arsz. 5 wiers., twarzy czystey, oczu szarych, nosa średniego, włosow na głowie i brwiach rusych, który teraz utrzymuje się w fortecy ryskiej aresztantem fortyfikacyynym 6tey aresztanckiej roty wiedzy cywilney, i po uczynioném teraz o nim przez pomieniony Sąd badaniu, nie okazał się należącym ze wsi Mniszewa do tego obywatela Korsakowa. — Dnia 21 oktobra 1830 roku.

Assesor Alexander Szyło.

Sekretarz Chiton. (1457)

3 Obywatel miasta powiatowego Widz Starozakonny Icyk Jankielowicz Żmuydzki, 26 dnia ominionego listopada przechodząc w oném mieście ulicą przypadkowo zgubił siedm sztuk biletów w czwartkach na 5tą Klasę 38 Warszawskiej Loteryi pod N. 28,439 i 28,439 14,222 i 14,222, 14,221, 33,982 i 33,934; ktoby więc takowe bilety znalazł, lub inną koleją one nabył raczy zwrócić właścicielowi, inaczej bowiem że wypadła wygrana na którykolwiek bądź z tych biletów do niewłaściwie utrzymującego one nie będzie należec, niniejszém czyni się publiczne zastrzeżenie.

Wolno drukować. Polimeyster Chrzastowski.

3 Sąd Exdywizorski dla usatysfakcyo-

nowania kredytorow *W. Józefa Wołka Sędzięgo b. Ziem. Upit. dziedzica majątku Giniatyń, w skutek remissy Ziem. tegoż powiatu czynność swą już po upłynionej dyllacyi w mieście sądownem Poniewieżu odbywając, wzywa ostatecznie interess w tym konkursie mające strony, ażeby w dniu dwódstym grudnia terażniejszego 1830 roku stosunki swoje objawiły, gdyż w niebawnym czasie po tym terminie do oczewistego rozbioru sprawa konkursowa postąpi, a na zamilczane pretensye amissya ogłoszoną zostanie. b. Prezyd. Ziem. Antoni Jankiewicz. Sędzia Ziem. Upit. Adam Jasieński. Sędzia Ziem. Upit. F. Wereszczyński.*

Uwiedomienie Literackie.

5 W Typografii Uniwersyteckiej nakładem Glücksberga, wyszły z pod prassy następujące dzieła:

1. Dzieła Ignacego Krasickiego na papierze pięknym białym 10 Tomów, cena rubli srebrnych 6. 75 k.
(Osoby, które zaprenumerowały lub zaprenumerują na dopełnienie do dzieł Krasickiego *uprzednio wyszłe 10 Tomów*, otrzymają za rubli srebrem) . 5. —
2. Dopełnienie do tychże dzieł w sześciu Tomach (wkrótce z druku wyść mające r.s.3.
3. Flawiusza Józefa Jerozolimskiego Kapłana starożytności żydowskich ksiąg XX, (Historja ta zaczawszy od stworzenia świata, podług wyrachowania w niey będącego zajmuie 5,679 lat, mies. 10 i dni 10), w niey znajduje się znaczna część dziełw Rzymskich) 3 tomy in 8vo maj r. 3. k. 60.
4. Начальныя Основанія Руской Грамматик (dzieło do użytku młodzieży szkolney zastosowane).
5. Słownik Rossyysko-Polski, ułożony podług Słownikow Akademii Rossyyskiej: pierwszego i późniejszego wydania, pomnożony wyrazami technicznymi 2 tomy in 8vo maj 5. —
6. Ewelina czyli wyście młodey Panny na scenę świata, romans z dzieł Miss Burney, tłumaczony przez Holonkiewicza 4 tomy in 12 na pap. pięknym białym 3. —
ditto ditto ditto na zwyczajnym . . . 2. 50.
7. Karolina Lichtfield, romans z dzieł Iza-belli de Montolieu, tłumaczony przez Gurskiego 4 tomy in 12 . . . r. s. 2 k. 50.
8. Papugi naszej Babuni, Opera przekład Andrzeja Listowskiego na piękn. pap. . 50.

Za kosztą przesłania pocztą liczy się od rubla kop. 15 do 20. Osoby zaś które razem żądają książek na rub. sr. 20 lub więcej, za kosztą przesyłki pocztą nie nie opłacą.

Przed a ż.

7 W xiegarni Józefa Zawadzkiego, przedaie się 19ta edycya *Grammatyki francuzkiej Noela i Chapsala*, cena zł. 2 gr. 20.

Wilno dnia 12 grudnia v. s. 1830 roku.

O sprzedaży optycznych narzędzi.

1 Optyk i Mechanik Steyn, rodem z Bawaryi, który wkrótce z tego miasta odjedzie, ma honor uwiadomić szanowną publiczność, że on robi i sprzedaje rozmaitego gatunku optyczne narzędzia, ręką za trwałość i pożytek onych; mianowicie — 1mo) Rozmaite szkła do oczu; t. i. Krownowskie konserwy i szkła szlifowane według prawideł optyki; takoweż cylindrowe Szwajcarskiego i Czeskiego kryształu; służące małym krótki wzrok i wzmacniające osłabione organa jego. Takowe okulary i szkła nie szkodzą wzrokowi, za pomocą którego każdy kupujący może sobie wybrać okulary według swoich oczu; za pomocą ich małych krótki wzrok, mogą czytać z daleka i z bliska — 2do) Wielkie perspektywy — 3tio) Składane mikroskopy znacznie powiększające — 4to) Rozmaite perspektywy — 5o) Zapalne szkła wgięte, cylindrowe i facetowane — 8vo) Camera obscura za pomocą której można zdejmować pejzaże w odległości 4rech mil kwadratowych. — 7mo) Laterna magica, która, mając obrazy zrysowane na szkłe, wystawia na białej ścianie w zwyczajnej ich wielkości; kompas i słoneczne zegary, matematyczne narzędzia, próby do wina, spiritusu i t. p.; barometry, termometry i palne maszyny. Nowo wynaleziona maszyna jednorodna z platyny i tawo się napęcznieć i do użytku się stosująca i nie potrzebuje naprawy. Nowo wynaleziona lampa z platyny, która w krótkim czasie napęcznieć pokoy przyjemną wonią bez żadnego dymu i utrzymanie iey mało kosztuje. Życzący sobie mieć takową lampę, mogą o dobroci iey z doświadczenia się przekonać — Optyk ten bierze na siebie reperację wszystkich wyżej wymienionych narzędzi i będzie się starał zadosyć uczynić publiczności prędką iey exekucją.

Ubodzy nie będący w stanie kupić sobie okulary i małych od doktora na piśmie świadectwo używać onych, dostaną ie bezpłatnie. J. Steyn.

Ma mieszkanie w domu Michela Zetela na przeciw Ratusza na Ulicy Niemieckiej. (1478)

Wolno drukować. Policmeyster Chrzgostowski.

Oświadczenie.

2. WW. Stanisław i Jakób Boufałowie, przewodniczeni radą swojego szwagra, W. Wincentego Czerniewskiego, pod imieniem matki swej W. Rozalii Boufałowej Oboźniny, zamieścili pismo w Kuryerze Litewskim za Nrem 32 roku 1830 marca 18 przeciw niżej podpisanemu, na żądanych nie oparte dowodach i zupełnie odstępnie od istoty rzeczy. Niżej podpisany nie mógł prędzej odpowiedzieć niżeli nie przeszedł pierwsze koleje zaprowadzonego procesu, dla wykazania oczywistych dowodów, zniesienia fałszywych zarzutów, zamieszczonych przez WW. Boufałów i Czerniewskiego, powodowanych chciwością fortuny, przeciw wszelkiemu prawu i moralności dążących na krzywdę doli drugich. Takim zapędem postępowaniem, zniewalają niżej podpisanego do usprawiedliwienia się przed bezstronną publicznością, wyjaśnieniem całej okoliczności w punktach następnej odpowiedzi.

Zeszły s. p. Kazimierz Bystram, Szambelan Dworu Polskiego, wszelki fundusz rachomy i

nieruchomy, w Gubernii Mińskiej i Wileńskiej położony, bez wyjątku testamentem własnoręcznym roku 1828 marca 10 na kilku arkuszach sporządzonym, niżej podpisanemu zapisał, z obowiązkiem spełnienia różnych przeznaczeń — Takowy testament pod pieczęcią trzema pieczętarami, dostojnych Obywateli i Urzędników godnych wiary w opinii publiczności w niżej nieskażonych, jakoto: przez JW W. Józefa Białozora Prezesa Gubernialnego Granicz. Wileń., Jana Przeciszewskiego i Tadeusza Dowgirda Podkomorznych Powiatu Rossieńskiego upoważniony i z wszelką formalnością w Powiecie Słuckim Gubernii Mińskiej, tam, gdzie śmierć testatora zakroczyła, przy opozsolinowaniu i obłożeniu papierem herbowym, odpowiednim walorowi summy; wprowadzony w akta Ziemskie na pierwszych rokach 1830 febr. 17 dnia. Opieka Dworząńska Powiatu Słuckiego, po zeyściu Kazimierza Bystrama, majątek Brańczyce w Powiecie Słuckim w Gubernii Mińskiej położony, na mocy pomienionego testamentu i Ukazu 1827, w bezpośrednie władanie niżej podpisanemu, z wszelką w nim pozostałością oddał, przez Rezolucją 1830 junii 2 postanowioną. Jak również fundusze wszelkie ruchome i nieruchome w Gubernii Wileńskiej będące Kazimierza Bystrama, przez Rezolucją Opieki Dworząńskiej Upitskiej roku 1830 marca 28 za Nrem 218 nastalej, i przez powtórny Sąd Główny Wileński 2go Departamentu 1830 augusta 19 postanowioną, na skutek testamentu i Ukazu 1827 roku, podobnie niżej podpisanemu z wszelką pozostałością w bezpośrednie władanie oddane zostały.

Miedzy rozszerzonymi myślami testamentu w ostatnim punkcie ostatecznej woli testatora, następne zastrzeżenie w słowach: „Gdyby zaś takowe postanowienie i rozporządzenie moje, chciał kto naruszać stopniem bliższości szczerze, głównie siostra Boufałowa lub Boufałowie, lub siostrzeństwo moi; w takim razie, że pamiątki, dla ich oznaczone i tem rozrządzeniem zapisane utracić mają i wspominać się nie będą, mooni, zastrzegam i waruję.” Ten ostatni warunek i zastrzeżenie, w testamencie zamieszczone, powinnyby zdaje się wstrzymać W. Boufałow i jey synów Stanisława i Jakóba Boufałów, oraz W. Wincentego Czerniewskiego zięcia, od przedsiębrania kroków prawnych, w celu naruszenia ostatecznej woli testatora, gdyż tem samem oddalają siebie od przeznaczeń zeszłego, który w miarę własnych uczuć, tyle zostawił każdemu pamiątki, ile dla kogo sercem był skłoniony.

Wszelki pozostały po zeszłym Kazimierzu Bystramie fundusz, że jest dorobkowy i niezaprzeczony jego własnością, to się okazało z wywodu rzeczy przed Sądem Głównym Wileńskim 2go Departamentu. Obszernym wytuszczeniem całej okoliczności, czego w Gazecie niepodobna jest pomieścić, ani też w dowodach publiczności okazać, a że własność swoją, każdy jest władnym zapisać testamentem komu chce, toć wyraźne prawa Statutowe i Ukazy zapowiedziały; mianowicie Ukaz Imienny 1804 wyraźnie powiedział; że majątki chociażby i suk-

cessyynie oyozyście testamentem zapisywać każdy jest władny, ubocznym nawet osobom, za oddaleniem najbliższego stopnia krewieństwa. Nie zatem dziwnego, że zeszyły ś. p. Kazimierz Bystram, bratu swojemu, niżej podpisanemu, Karolowi Bystramowi i jego synowi zapisał, jako najbliższym krewnym z imienia Bystramów, dla których był powodowany skłonnością serca, a szczególnie dla niżej podpisanego za dobierane nieraz dowody przychylności braterskiej, wielolicznych spełnianych posługach zesłtemu Kazimierzowi Bystramowi.

Bez wątpienia WW. Boufałowa i W. Czerniewski przekonani są o takich a nie innych intencjach zesłego Kazimierza Bystrama i dla tego więc pod imieniem matki prowadzą proces WW. Boufałowie i Czerniewski, podchlebając sobie, że ukrywając się pod obcą maską, zabezpieczą się przeciw warunkom testamentu punktu ostatniego. W dalszej kolei procesu niechybnie będą musieli zdemaskować się, i okazać się tém, czém są w istocie i uleść skutkom prawa, jak równie skutkom testamentu. Takowy testament przez zesłego Kazimierza Bystrama zalokowany był w ręku JW. Podkomorzego Przeciszewskiego, tém więc przekonywać każdego powinno, że żadney obciążności ulegać nie może.

Kto bądź po zmarłej głowie za testamentem obejmuje spadek, nie jest obowiązany tłumaczyć się z własnego funduszu, ani też okazywać pewności hipoteki, ten zarzut zrzecelwował już Sąd Główny Wileński 2go Departamentu; wszakże dla wykazania odstępnosci od istoty rzeczy, następnie wyjaśnia niżej podpisany. Iż iakikolwiek ma własny fundusz, ten jest czysty i żadnemi onerami, ani też wnioskami żony niżej podpisanego nieobciążony. Gdyż dokumentem r. 1816 8bra 18 postanowionym, w teyże dacie przed aktami Grodzkimi Powiatu Upitskiego przyznanym, oraz powtórny korroboracyynym roku 1824 8bra 15 wydanym, w teyże dacie w tymże Powiecie przed aktami Ziemskimi przyznanym, W. Franciszka z Białłozorów Bystramowa, niżej podpisanemu wszelkiego wniosku bez najmniejszey excepcyi w summie kapitałney i w mobiliach wiecznym prawem zrzekła się samo-jednemu niżej podpisanemu, przeciwnie zaś, każdemu jest wiadomo, że fundusz WW. Boufałów w całej massie nie dzielny, oddany na satysfakcyą wierzycielów, mianowicie W. Stanisława Boufała aż nadto obarczony zawinieniem różnym. Jako też niżej podpisanemu i jego synowi w niemałej ilości jest dłużnym, a przeto niżej podpisany ma słusniejszy powód zastrzedz każdego, ażeby z WW. Boufałami, jako też i z W. Czerniewskim nie wchodzono w żadne układy i kredyty, a conto spodziewaney successyi i przeznaczeń testamentem zesłego Kazimierza Bystrama, ponieważ pomawiając ony stracili prawo poszukiwania darów, z mocy zastrzeżenia w punkcie ostatnim testamentu.

Pomieniony testament zesłego ś. p. Kazimierza Bystrama Szamb. Dworu Polskiego aktykowany, w sposób przenosu w Sądzie Głó-

wnym Wileńskim 2go Departamentu 1830 r. xbra 5go, w ciągu dalszey kolei wykazania zbytecznego nasilenia się przez WW. Boufałów i Czerniewskiego z chęci zuikczemnienia testamentu Kazimierza Bystrama, następna przedstawia się w krótkim rysie okoliczność. W. Wincenty Czerniewski, w celu odebrania testamentu, wówczas jeszcze, kiedy nie był aktykowany, i spełnienia dalszych swych zamiarów roku 1830 febr. 2 w czasie podróżyowania do Wilna niżej podpisanego, wspólnie ze swym siostrzanem W. Wincentym Nowickim, gdy tenże W. Nowicki poprzedził i rozlokował się na noclegu w karozmie Miechyskiej JW. Marszałka Przeciszewskiego, na trakcie idącym z Poniewieża do Witkomierza, położoney. Pod ten moment W. Czerniewski w nocney porze napadł, i sposobem gwałtu zachwyciwszy część ruchomości niżej podpisanego i kilka paczków papierów, własnoręcznych pism, i tabelek różnych myśli zesłego Kazimierza Bystrama; uwiozł poniewolnie pomienionego W. Nowickiego do swojego domu. Niżej podpisany w tey porze znajdując się w mieście Sądowym Poniewieżu, za odebraniem wiadomości o dopełnionej akcyi, natychmiast dał doniesienie do zastępującego mieysce Sprawnika W. Assesora Müllera. W. Müller zaraz dojechał do majątności Borkłayn W. Czerniewskiego, gdzie znalazł jeszcze W. Nowickiego w detencyi trzymanego, chciał był onego oswobodzić, i W. Nowicki tego żądał; lecz W. Czerniewski wzbronil i niedozwolił, i natychmiast teyże nocy uwiozł W. Nowickiego w Powiat Kowieński; i tak wożąc po różnych Powiatach, sformował dokument zrzeczny dla siebie, i WW. Boufałów, od W. Nowickiego na połowę successyi, po Kazimierzu Bystramie nieprawnie przeciw testamentowi, w stopniu Nowickiego urojoney; wiedząc o tém, że W. Nowicki pierwey jeszcze nprzednim dokumentem pod datą 1830 januar. 20 wydanym, zatwierdził testament swego wuja. zesłego Kazimierza Bystrama. Między tém W. Czerniewski wiele poczynił adoptacyów, w czém niżej podpisany zapisał w aktach Ziemskich Powiatu Upitskiego oświadczenie 1830 xbra 14 z wyjaśnieniem całej okoliczności. Bez wątpienia pomieniona akcyja, jako też i dalsze wieloliczne nadużycie W. Czerniewskiego wykryją się. Takowy zaś dokument wymożony od W. Nowickiego, i adeptowany, że na żadną nie zasługuje uwagę, w jakich bądź projektach podawanych przez W. Czerniewskiego, i akceptowany, przez nikogo że bydz nie może, niżej podpisany każdego zastrzega.

Wyłuszczywszy całą okoliczność toczącego się interesu pomiędzy WW. Boufałami, Czerniewskim i niżej podpisanym, podaje do Gazety Kuryera Litewskiego, w celu usprawiedliwienia się przed bezstronną publicznością, w odpowiedzi przeciw wszelkim zarzutom naysłuszniejszy strony przeciwney, i własną ręką takową awizacyą podpisuję. Dat 1830 xbra dnia. Karol Bystram b. Marszałek i

(1466) Prezydent Grodzki Pttu Upits.